# ESPEOERTE

**Tede**

Mija druga dekada, wskrzeszam dawne produkcje
Zabawne jak po dwudziestu latach to powraca w sekundę
Po jednej nutce
Siedzę w tej samej kurtce, po latach sprana
Ta sama, denim
To serio będzie przedziwna sprawa grać w Katowicach dla was
Z JOTEMIm
Nikt z nas się wtedy nie zastanawiał
Nikt nie myśli, gdy idzie na żywioł
Szliśmy tak wszyscy, jak rap na podkładach
Po latach gadam to do ciebie jako idol

Wjeżdża S.P.O.R.T., dwadzieścia lat po
To ten sam ziom
Nic nie jest takie jak przedtem poza ESPEOERTE
Wjeżdża S.P.O.R.T., dwadzieścia lat po
To ten sam ziom
Nic nie jest takie jak przedtem poza ESPEOERTE

Dwadzieścia lat sukcesów i zwycięstw
Wywrotki hajsu i życie gwiazdorskie
To fajnie brzmi, choć w to wierzycie
Oddałem państwu wszystko co polskie
Bo serio to dwie dekady zawodów
Rozczarowań i odbić od ścian jest
Ziomuś, dwadzieścia lat gry pozorów
Tak polskie od środka z zewnątrz amerykańskie

T i D i F to skrót

Rap bez skrupułów się obszedł ze mną
I dobrze w sumie, głupio by żal mieć
I dał mi tyle i tyle mi zabrał
Prawda, białe jest białe, czarne – czarne
Jeśli myślisz, że teraz żal mam
To jesteś w błędzie bo jednak mam wdzięczność
Rap mnie nauczył widzieć realia
I jebać wszystko, co nie jest na pewno

Wjeżdża S.P.O.R.T., dwadzieścia lat po
To ten sam ziom
Nic nie jest takie jak przedtem poza ESPEOERTE
Wjeżdża S.P.O.R.T., dwadzieścia lat po
To ten sam ziom
Nic nie jest takie jak przedtem poza ESPEOERTE

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!